**Agata Widzowska „Strażnicy przyrody”**

-Kuku! Kuku! – echo niesie.

To kukułkę słychać w lesie.

-Kuku, czekam! Kuku, dzieci!

Czy sprzątniecie swoje śmieci ?

Płaczą sarny i jeżyki:

-Ach! Zamienią las w śmietniki!

Rudy lisek wyszedł z norki.

-Dzieci to są mądre stworki.

O! Zbierają już butelki

I zakrętki, i papierki.

Wiedzą, że ze szkiełka w lesie

Straszny pożar się rozniesie!

Hyc! Wyskoczył zając Kicek.

-Chcecie poznać tajemnicę?

Każdy maluch las szanuje

I porządku w nim pilnuje.

Wie, że drzewo i roślina

Oczyszczają dym z komina.

-Prawda – szepnął wilczek młody.

- Dzieci bronią swej przyrody.

Nikt nie goni nas z patykiem

I nie płoszy zwierząt krzykiem.

Po mrowiskach też nie skaczą.

Przecież wtedy mrówki płaczą!

Odezwała się sarenka:

-Pamiętają o ziarenkach,

W zimie dokarmiają ptaki.

Lubią nas te przedszkolaki!

Cieszmy się więc do rozpuku

I śpiewajmy: Kuku, kuku!